



BEZ TYTUŁU MIESIĘCZNIK REDAGOWANY PRZEZ UCZNIÓW GIMNAZJUM W TACZANOWIE DRUGIM

Numer specjalny maj/2010

ADRES: Zespół Szkół Publicznych w Taczanowie Drugim, Taczanów Drugi 32c, 63-300 Pleszew, tel. 062 7428377, www.zsptaczanowdrugi.pl

Opiekun: mgr Iwona Korniluk

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: N. Cieloch, P. Chróściak, M. Hańkowiak, A. Kapałka, K. Kempański, P. Michalak, T. Michalski, M. Musioł,

Okładka, opracowanie komputerowe: K. Kaleta, P. Chróściak, M. Musioł, zdjęcia: A. Cegiela



Krótki rys historii powstania nowego budynku Szkoły Podstawowej w Taczanowie Drugim



1 maja 1988 roku w Taczanowie zawiązał się komitet Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Jego przewodniczącym został pan Włodzimierz Markiewicz, a zastępcami Adam Świgoń i Wojciech Kliber. Ustalono również lokalizację nowego budynku szkolnego w Lubomierzu.



Wiosną 1990 roku rozpoczęły się prace budowlane. Nowej szkole na wniosek Dyrektora, Rady Pedagogicznej, Rodziców i Samorządu Uczniowskiego postanowiono nadać imię **Bohaterów Monte Cassino**.

19 maja 1992 roku zorganizowano po raz pierwszy święto szkoły, które będzie obchodzone corocznie w dniu zwycięskiej bitwy.

W sierpniu 1992 roku wdowa po gen. Andersie, Renata Andersowa, zaakceptowała propozycję nadania szkole imienia Bohaterów Monte Cassino.



29 maja 1993 roku - Święto nadania szkole imienia Bohaterów Monte Cassino i wmurowanie kamienia węgielnego. Uroczystość zaszczycił swą obecnością bis. Wojska Polowego Sławoj Leszek Głódź.

Latem 1994 roku rozpoczęła się budowa boisk sportowych. Trwała ona od czerwca do połowy sierpnia. Przy pracach pomagali

żołnierze z jednostki wojskowej z Rawicza.

2 września 1998 roku nastąpiła Wojewódzka Inauguracja roku szkolnego 1998/1999 połączona z otwarciem Szkoły im. Bohaterów Monte Cassino w Taczanowie.

kraju jest dla niego cenniejsza niż jakiegokolwiek inne wartości. -**Kamil Grabowski**

Patriota to człowiek, który kocha swój kraj. Kraj dla niego jest cenniejszy niż życie. -**Wojtek Jambroszczak**

Patriotyzm- jest wiele definicji opisujących tę wartość. Dla mnie to wiara w możliwości naszego kraju. Ktoś, kto jest patriotą z pewnością oddałby życie za swój kraj, zrobiłby wiele dla umocnienia jego pozycji wśród innych państw. Być patriotą, to wierzyć w swój kraj, nie tylko w święta narodowe, to próbować zmienić ojczyznę na lepszą. - **Krzysztof Kempański**

Patriotyzm- to oddanie dla ojczyzny, która dla patrioty jest najważniejsza i najcenniejsza. -**Łukasz Ryfa**

Patriotyzm- kojarzy mi się z odważnymi ludźmi. Patriotyzm to odwaga i siła. -**Agnieszka Kapałka**

Patriotyzm- wiara we własny kraj, bez względu na wszystko. Poświęcenie się dla kraju w sytuacjach skrajnych. -**Kamil Cierznik**

Patriotyzm- według mnie patrioci to ludzie, którzy szanują swoją ojczyznę, są gotowi zrobić dla niej wszystko z własnej woli. Chcą pielęgnować swój kraj. -**Monika Janicka**

Zebrali: Natalia Cieloch. Agnieszka Kapałka, Paulina Michalak

GIMNAZJALIŚCI O PATROTYZMIE

Poprosiliśmy uczniów naszego gimnazjum, by spróbowali zdefiniować pojęcie patriotyzmu, patrioty. Poniżej zamieszczamy niektóre wypowiedzi:

Moim zdaniem patriotyzm to szczerą miłość do ojczyzny, szacunek do barw narodowych i godła. Obowiązkiem patrioty jest znać historię swojego narodu i dążyć do doskonalenia swojego państwa. To także gotowość do obrony swojej ojczyzny. - **Łukasz Szczepaniak**

Patriotyzm- jest to bardzo ważna wartość dla wszystkich patriotów. Niestety, my wszyscy, jako Polacy, nie okazujemy go zbyt często, tylko w chwilach ciężkich dla kraju. Z pokolenia na pokolenie wyzbywamy się tej wartości, co w skutkach jest tragiczne, gdyż tak naprawdę zapominamy, kim jesteśmy. - **Olena Łoś**

Patriotyzm- jest to przywiązanie, umiłowanie oraz oddanie swojej ojczyźnie. Każdy, kto jest patriotą, powinien dbać o dobro narodu, służyć mu oraz poświęcać dla niego wszystko. W dzisiejszych czasach patriotami jest wielu ludzi, jednak bardzo wyrazistymi są żołnierze, którzy są gotowi oddać nawet życie, by móc pomóc własnej ojczyźnie. **Natalia Cieloch**

Patriota to człowiek, dla którego ojczyzna jest najważniejsza. Osoba, która nigdy nie wyrzeknie się swego kraju. – **Monika Musioł**

Patriota to jest człowiek, który kocha swój kraj i nawet oddałby za niego swoje życie, ponieważ wiara i miłość dla swojego

21 kwietnia 1999 roku nastąpiło wręczenie szkole sztandaru ufundowanego przez społeczność wsi Taczanów, Lubomierz i Stowarzyszenie Byłych Żołnierzy na Zachodzie „Karpaczczycy”.



Naszą szkołę podczas licznych uroczystości zaszczyliło swą obecnością wielu wybitnych gości, m.in.:

- premier RP Hanna Suchocka,
- minister edukacji narodowej Mirosław Handke,
- Biskup Wojska

Polskiego Sławoj Leszek Głódź,

- Biskup Kaliski Stanisław Napierała,
- wdowa po generale Władysławie Andersie Renata Andersowa,
- posłowie i senatorowie RP: Andrzej Wojtyła, Andrzej Krzak
- kuratorzy oświaty,
- przedstawiciele lokalnych władz samorządowych,
- przedstawiciele Wojska Polskiego,
- przedstawiciele Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy na Zachodzie „Karpaczczycy”,
- uczestnicy walk o Monte Cassino,

Informacje z kroniki budowy szkoły zebrał: Tobiasz Michalski

W dniu 21 kwietnia 1999 roku odbyła się uroczystość nadania naszej szkole sztandaru. To nie był przypadkowy dzień - zbiegł się on z 54 rocznicą zdobycia przez Polaków Bolonii i zakończenia szlaku bojowego 2 Korpusu Polskiego dowodzonego przez gen. Władysława Andersa.



Spółeczność szkolna miała zaszczyt gościć byłych kombatantów walk we Włoszech oraz poczty sztandarowe szkół zrzeszonych w Klubie Przyjaciół Szkół i Organizacji Monte Cassino z całej Polski.

Fundatorami sztandaru było Stowarzyszenie Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie „Karpaczczy” i mieszkańcy wsi Taczanowa i Lubomierza.

Pierwszym chorążym był Jakub Ruda, a sztandarowymi Karolina Bursztynowicz i Patrycja Marczak. Opieka nad poczem sztandarowym powierzona została pani Violetcie Szatkowskiej – Bem.



Od tej pory poczet uczestniczył we wszystkich szkolnych akademiach oraz w wielu uroczystościach miejsko – gminnych, powiatowych, na szczeblu wojewódzkim a nawet państwowym.

Uczniowie wyróżnieni w konkursie: Ilona Pera – kl. Ia , Aleksandra Przybylska – kl. Ia, Anna Zimniak – kl. Ia, Marek Kempniński – kl. Ib, Adam Szczepaniak – kl. Ib, Aleksandra Zmyślona – kl. Ib, Patrycja Biegańska – kl. Iia , Monika Hańčkowiak – kl. Iia, Ilona Olejniczak – kl. Iia, Hubert Rzepczyński – kl. Iia, Dominik Jambroszczak – kl. Iib, Wojciech Jambroszczak – kl. Iib, Krystian Kempniński – kl. Iib, Dawid Marciniak – kl. Iib, Sandra Hańčkowiak – kl. IIIa, Olena Łoś – kl. IIIa , Natalia Pera – kl. IIIa, Milena Przybylska – kl. IIIa, Karolina Gluba – kl. IIIb Bartłomiej Wawrzyniak – kl. IIIb

Poniżej przedstawiamy zdjęcia kilku wyróżnionych prac.



Redakcja

W kwietniu w naszym gimnazjum ogłoszony został w ramach projektu edukacyjnego „Czerwone maki na Monte Cassino” – w 66. rocznicę bitwy pod Monte Cassino” konkurs graficzno-plastyczny na okolicznościowy plakat pod hasłem „Czerwone maki na Monte Cassino”.

W konkursie wzięło udział 140 uczniów. Gimnazjaliści wykonane prace przynosili do p. Violetty Szatkowskiej-Bem.

W dniu 5.05. 2010r. komisja konkursowa w składzie: Grażyna Waliszewska- przewodnicząca, Iwona Korniluk, Violetta Szatkowska-Bem oceniała prace. Wybór był bardzo trudny, gdyż było bardzo dużo ciekawych, pomysłowo wykonanych prac.

Komisja musiała jednak podjąć trudną decyzję i do etapu ogólnopolskiego zakwalifikowała prace wykonane przez: Darię Ceglarek – kl. IIIb, Magdalenę Jodłóś- kl. IIb, Paulinę Michalak – kl. IIb.

Oto trzy najwyżej ocenione prace.



Sztandar naszej szkoły trzykrotnie powiewał pod lazurowym włoskim niebem – poczet wziął udział w obchodach 60 rocznicy bitwy pod Monte Cassino i dwukrotnie w obchodach rocznicowych w Bolonii.

- Bolonia - poczet tworzyli: Adam Świgoń i Mateusz Ruda - opiekunem był p.dyrektor Andrzej Mierzejewski

- Bolonia - poczet tworzyli: Szymon Białek, Anna Szymańska, Paulina Pawlik? -opiekun: p. dyr. Zieliński

- Monte Cassino - poczet w składzie: Anna Komorowska, Agata Wojtczak, Andrzej Augustyniak - 18 maja 2004r. - opiekun pocztu Violetta Szatkowska-Bem.



Prezydent RP na Uchodźstwie, żołnierz 2, Korpusu Polskiego Ryszard Kaczorowski – zginął w katastrofie pod Smoleńskiem 10.04.2010r.



Medal Pro Memoria - polskie odznaczenie cywilne, przyznawane przez Kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Medal "Pro Memoria" został ustanowiony przez Kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych 25 stycznia 2005 roku, *za wybitne zasługi w utrwalaniu pamięci o ludziach i czynach w walce o niepodległość Polski podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu.*

Uhonorowani mogą być uczestnicy walk na wszystkich frontach oraz osoby fizyczne i prawne szczególnie zasłużone w utrwalaniu pamięci o ludziach i ich czynach w walce o niepodległość Polski podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu.



Monika Musioł

W naszym gimnazjum od 10 do 12.05.2010r. odbywał się konkurs recytatorski pod hasłem: „Czerwone maki na Monte Cassino” – w 66. rocznicę bitwy o Monte Cassino.

W eliminacjach klasowych udział wzięło 30 gimnazjalistów:

Klasa Ia: Biegańska Monika, Hadrych Weronika, Kasprzak Weronika, Małgowska Patrycja, Miaskowska Natalia, Nawrocka Oktawia, Pera Ilona, Rzepczyńska Marta, Żuk Adam.

Klasa Ib: Kaczmarek Klaudia, Kujawa Aleksandra, Milczarczyk Klaudia.

Klasa IIa: Biegańska Patrycja, Hańčkowiak Monika, Janicka Monika, Kałużna Aleksandra, Michalski Tobiasz, Milczarczyk Maciej.

Klasa IIb: Cegieła Aleksandra, Cichy Patryk, Jodłoś Magdalena, Michalak Paulina, Musioł Monika.

Klasa IIIa: Garczarek Patrycja, Hańčkowiak Sandra, Łoś Olena, Łubniewski Bartosz, Pera Natalia, Szczepaniak Łukasz.

Klasa IIIb: Jeziorańska Magdalena.

Do etapu szkolnego zakwalifikowało się 16 uczestników. Etap szkolny odbył się w środę 12.05.2010r. Komisja konkursowa w składzie: Beata Gałuszka-Antczak, Iwona Korniluk, Violetta Szatkowska-Bem przyznała następujące miejsca:

1. Miejsce zajęły Aleksandra Kałużna i Aleksandra Cegieła. Obydwie uzyskały maksymalną liczbę punktów.
2. miejsce Monika Musioł,
3. miejsce Patrycja Biegańska.

Wszystkim serdecznie gratulujemy!

Redakcja



Przejdą lata i wieki przeminą,
Pozostaną ślady dawnych dni!..
I tylko maki na Monte Cassino
Czerwienie będą, bo z polskiej wzrosną krwi.

II. Runęli przez ogień, straceńcy!
Niejeden z nich dostał i padł...
Jak ci z Samosierry szaleńcy,
Jak ci spod Rokitny, sprzed lat.
Runęli impetem szalonym
I doszli. I udał się szturm.
I sztandar swój biało-czerwony
Zatknęli na gruzach wśród chmur.

Refren:
Czerwone maki...

III. Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
To Polak z honorem brał ślub.
Idź naprzód - im dalej, im wyżej,
Tym więcej ich znajdziesz u stóp.
Ta ziemia do Polski należy,
Choć Polska daleko jest stąd,
Bo wolność krzyżami się mierzy -
Historia ten jeden ma błąd.

Refren:
Czerwone maki..

I. Czy widzisz te gruzy na szczycie?
Tam wróg twój się kryje jak szczur!
Musicie, musicie, musicie!
Za kark wzięć i strącić go z chmur!
I poszli szaleni, zażarci,
I poszli zabijać i mścić,
I poszli jak zawsze uparci,
Jak zawsze za honor się bić.

Czerwone maki na Monte Cassino
Zamiast rosy piły polską krew...
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,
Lecz od śmierci silniejszy był gniew!



Swoją misję związaną z poczem sztandarowym zaczęłam bardzo wcześnie. Jako uczennica trzeciej klasy szkoły podstawowej zostałam zaprzysiężona. Byłam dumna, że to właśnie mnie wybrano, abym towarzyszyła znakowi zewnętrznemu naszej szkoły podczas różnych uroczystości.

Od tego czasu, gdy wchodzę do szkolnej auli, w której odbywać będzie się apel, wszyscy stoją na baczność, ponieważ razem ze mną wchodzi sztandar.

Teraz jestem uczennicą klasy drugiej gimnazjum, więc każdy może się domyślić, ilu to już uroczystości byłam świadkiem.



Najbardziej utkwiły mi w pamięci Ogólnopolskie uroczystości przekazania tradycji i pamięci Karpatczyków młodzieży zrzeszonej w Klubie Przyjaciół, Szkół i Organizacji Monte Cassino, które odbywają się w bardzo ciekawych miejscach. W 2008r. byliśmy w Krakowie, a w 2009r. w Złocieńcu i Czaplunku.

Wyjazd na takie uroczystości wiąże się z noclegiem i pokonaniem sporych odległości. Najbardziej się cieszę z tego, że podczas takich uroczystości poznaję nowych, ciekawych ludzi z różnych stron Polski. Takie spotkania integrują młodzież zrzeszoną w Klubie. Często jesteśmy świadkami historii rozgrywającej się na naszych oczach.

Stojąc przy sztandarze, czuję dumę z naszego Patrona-Bohaterów Monte Cassino. Będąc sztandarową, czuję, że spełniam się jako patriota, pełniąc służbę przy sztandarze. Gdy jestem na uroczystościach myślę sobie o naszych przodkach, co oni czuli podczas walki o wolność naszej Ojczyzny. Cieszę się, że zostałam zaprzysiężona, ponieważ inaczej patrzę na historię naszego kraju, który tak wiele przeszedł.

Monika Musioł

Klub Szkół Monte Cassino powstał 15 grudnia 1995 roku na spotkaniu w Zespole Szkół we Wrześni. Powołały go szkoły z Jasionówki, Wrześni, Krakowa Rzeszowa, Charzykowych i Grabowa przy Stowarzyszeniu Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie pod przewodnictwem p. mgr Tadeusza Smejdy.

Wychodząc z założenia, że pokolenie żołnierzy odchodzi na wieczną wartę, zdecydowano, że piękne idee karpackie powinny być przekazywane młodemu pokoleniu, kultywowane i rozwijane. Spotkania przedstawicieli szkół w następnych latach zaowocowały nawiązaniem ściślejszej współpracy i stopniowym budowaniem wielkiej karpackiej rodziny.

Nowy Zarząd Klubu z prezesem mgr. Ryszardem Kusiem wybrany w 1997 roku zainicjował spotkania przedstawicieli szkół w ramach Młodzieżowego Sejmiku Karpackiego. Celem tych corocznych spotkań ma być podsumowanie każdego roku pracy i wytyczenie zadań na przyszłość.

Do Klubu należą szkoły z całej Polski m.in. z: Wierzbie, Grabowa, Nowej Rudy, Nysy, Jasionówki, Poznania, Polanicy Zdroju, Gdańska, Ostrówka, Krakowa, Olsztyna, Rzeszowa, Warszawy, Białegostoku, Kęt, Chojnic, Złocieńca, Mniszewa, Lublina, Mińska Mazowieckiego

LOGO SZKÓŁ MONTE CASSINO



Czerwone maki na Monte Cassino - pieśń wojskowa związana z bitwą o Monte Cassino.

Tytuł pieśni nawiązuje do kwiatów, które w czasie bitwy rozkwiwały właśnie na zrytych pociskami wzgórzach. Pieśń Czerwone maki na Monte Cassino powstała w nocy z 17 na 18 maja 1944, na kilka godzin przed zdobyciem klasztoru.

Początkowe dwie zwrotki powstały w nocy z 17 na 18 maja 1944 roku w siedzibie *Teatru Żołnierza Polskiego* przy 2 Korpusie Sił Zbrojnych w Campobasso

Autorem słów był Feliks Konarski (znany pod pseudonimem artystycznym *Ref-Ren*), żołnierz 2 Korpusu, znany przed wojną śpiewak operetkowy i kompozytor piosenek. Konarski, słysząc daleki grzmot dział zapowiadających drugie polskie natarcie na Klasztor, napisał naprędce tekst i obudził Alfreda Schütza, kompozytora i dyrygenta, również żołnierza 2 Korpusu, który w kilka godzin napisał muzykę.

Gdy 18 maja, żołnierze 2 Korpusu zdobyli klasztor, w kwaterze generała Andersa w Campobasso, podczas akademii dla uczczenia zwycięstwa, czernastoosobowa orkiestra Alfreda Schütza wykonała pieśń po raz pierwszy.

Pierwszym wykonawcą był inny żołnierz armii Andersa, muzyk, piosenkarz, aktor Gwidon Borucki

Trzecią zwrotkę Konarski ułożył kilka dni później. Ostatnią zwrotkę dopisał w 1969 roku, w 25. rocznicę bitwy. Pieśń ukazała się drukiem jeszcze w tym samym roku we Włoszech i od razu zyskała wielką popularność.

Następne wydania różniły się nieco tekstem. 18 maja 1944 roku, po zdobyciu Monte Cassino, u stóp ruin klasztoru odegrany został inny utwór - hejnał mariacki, ogłaszając zwycięstwo polskich żołnierzy.



Władysław Anders
urodził się 11 sierpnia 1892 roku w Błoniu
koło Krośniewic,
-uczestnik powstania wielkopolskiego,
-studiował w Rydze i Paryżu,
-po przegranej kampanii wrześniowej
przebywał w niewoli sowieckiej,
-1941-42 –dowódca Armii Polskiej, 1942-43

– dowódca Armii Polskiej na Wschodzie,
-1943-46 –dowódca 2 Korpusu Polskiego, który toczył walki
na froncie włoskim, zdobył Monte Cassino i oswobodził
Bolognię,
-3.09.1946 – został pozbawiony obywatelstwa polskiego,
zostało mu ono przywrócone dopiero w roku 1989,
- pozostał na emigracji w Londynie,
- swoje wspomnienia zawarł w książce „Bez ostatniego
rozdziału”,



-zmarł 12.05.1970 w Londynie,
- został pochowany na
cmentarzu wojennym na
Monte Cassino wśród swoich
żołnierzy



Zebrała: Monika Hańkowiak

Logo Szkół Monte Cassino, dwa orły z Pomnika na Monte Cassino
oraz bukiet czerwonych maków i napis Klub Szkół Monte Cassino,
zostało zatwierdzone na I Młodzieżowym Sejmiku Karpackim. Autorem
jest p. mgr H. Szypuła ze SP nr 2 w Polanicy Zdroju.

I Ogólnopolski Młodzieżowy Sejmik Karpacki miał miejsce w
Polanicy Zdroju i Nysie w dniach od 12 do 14 listopada 1998 r. Przybyły
delegacje szkół z Nowej Rudy, Polanicy Zdroju, Wrześni, Białegostoku,
Szydłowa, **TACZANOWA**, Krakowa, Nysy, Rzeszowa, Olsztyna,
Ostrówka, Jasionówki, Grabowa, Mniszewska, Wierzbica, Poznania. Naszą
szkołę reprezentowali: p. Iwona Korniluk, p. Violetta Szatkowska - Bem,
Karolina Bursztynowicz, Patrycja Marczak, Jakub Ruda. Uczestnicy
Sejmiku zwiedzili Izbę tradycji 22 Brygady piechoty Górskiej w Nysie
oraz obejrzeni pokaz walk żołnierzy 2 batalionu w Kłodzku. Wysłuchali
prelekcji o bitwach o Tobruk i o Monte Cassino, o historii Szkoły
Karpackiej i dziejach Związku Karpaczyków 3 Dywizji Strzelców
Karpackich.

Na II Ogólnopolskim Młodzieżowym Sejmiku Karpackim we
wrześniu 1999r. W Polanicy Zdroju reprezentowali naszą szkołę: p. Rafał
Lis, Anna Banaszak, Agnieszka Winiecka, Dariusz Wojtczak.



III Ogólnopolski Młodzieżowy Sejmik Karpacki miał miejsce w
Lubniu w dniach 11.09. – 13.09. 2003r. Skład naszej delegacji: p. Rafał
Lis, Anna Komorowska, Agata Wojtczak,

Andrzej Augustyniak. Nasi przedstawiciele na Sejmiku uczestniczyli w nabożeństwach, w uroczystości odsłonięcia pamiątkowego głazu z tablicą 10 Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej płk S. Maczka, w Apelu Poległych, w obradach Sejmiku. Zwiedzili Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Kraków.



IV Ogólnopolski Młodzieżowy Sejmik Karpacki odbył się we Wrześni w dniach od 25.11. do 27.11. 2007r. Naszą szkołę reprezentowali: p. Violetta Szatkowska – Bem, p. Eugeniusz Zieliński, Anna Szymańska, Paulina Pawlik, Piotr Steżalski



W tym roku szkolnym. Ogólnopolski Młodzieżowy Sejmik Karpacki miał miejsce w Złocieńcu w dniach od 25.09.do 27.09. 2009r. Poczest sztandarowy w składzie: Monika Musioł, Zuzanna Michalak Patryk Cichy pojechał do Złocieńca pod opieką pani Aleksandry Walkowiak i pana Jarosława Potockiego

i ciepło rozmawiający z dziećmi i młodzieżą



Pan Kazimierz Basiński zmarł 19.12. 2007r. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Kaliskiej w Pleszewie.



Karolina Kuropka składa kwiaty na grobie Pana Kazimierza Basińskiego w rocznicę bitwy o Monte Cassino.

Opracowanie na podstawie pracy D. Basińskiej
„Z ziemi pleszewskiej pod Monte Cassino”
i wspomnień p. Kazimierza Basińskiego
Paulina Michalak

Za udział w wojnie obronnej 1939 r. i w walkach II wojny światowej otrzymał wiele odznaczeń polskich i brytyjskich. Polskie: Krzyż Walecznych, Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino 1944r, Odznaka Za Rany z dwoma gwiazdkami, Medal Wojska, Krzyż Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Medal "Za Udział w Wojnie Obronnej 1939r." Brytyjskie: Gwiazda za Wojnę 1939-45r., Gwiazda Italii, Medal za Wojnę 1939-45, Medal Obrony,

Po powrocie do kraju założył rodzinę, pracował zawodowo. Dwa razy wyjechał do Włoch odwiedzić groby swoich kolegów pod Monte Cassino.



Pan Kazimierz Basiński na cmentarzu żołnierzy polskich klęka przy grobie swojego dowódcy, ppor. Leona Chałupy, 1994r.

Pan Kazimierz Basiński zawsze brał aktywny udział w życiu naszej szkoły. Zawsze był obecny na święcie naszej szkoły noszącej imię Bohaterów Monte Cassino, ubrany w swój mundur, serdecznie



Bez tytułu Kazimierz Basiński uczestnik walk o Monte Cassino s.12



Kazimierz Basiński urodził się 8 lutego 1918r. w Kowalewie. Jego rodzice prowadzili gospodarstwo rolne. Miał dwóch braci i trzy siostry, Uczył się w Szkole Powszechnej w Kowalewie i w Szkole Wydziałowej w Pleszewie.

W roku 1934 wstąpił jako elew do orkiestry wojskowej 70 Pułku Piechoty w Pleszewie. Przez 4 lata uczył się grać na klawirze i oboju. Wybuch II wojny światowej przerwał jego naukę w Państwowym

Konserwatorium Muzycznym w Poznaniu.

W dniu 1 września 1939 roku jako elew, bez złożenia przysięgi wojskowej, wyruszył z Pleszewa wraz z oddziałem nadwyżek 70 pp do Koła. Niestety, dojechał tylko pod Kutno, gdyż pociąg został zbombardowany przez lotnictwo niemieckie. Dotarł wraz z kolegą do zbombardowanej Warszawy, skąd ruszył do punktów zbornych nad Wisłą.

Podczas wędrówki wraz z kolegami został wzięty do niewoli przez wojsko radzieckie. Został przetransportowany do Dubna na Wołyniu, gdzie pracował w ciężkich warunkach przy budowie drogi, przy wyrębie lasu, w kamieniołomach. Po ataku Niemiec na Rosję w czerwcu 1941 przetransportowany został w bydłym wagonie do obozu w Starobielsku.

Po ogłoszeniu amnestii dla jeńców polskich wstąpił 25 sierpnia 1941 do Armii Polskiej generała Władysława Andersa. Jako żołnierz 6 Dywizji Piechoty złożył przysięgę wojskową. W szeregach swojej jednostki wyjechał do Uzbekistanu, gdzie z powodu złych warunków sanitarnych i głodu bardzo chorował. W ramach ewakuacji Armii Polskiej został przeniesiony do Iranu, a potem Iraku, gdzie w tropikalnym klimacie pilnował rafinerii naftowych.

Bez tytułu Kazimierz Basiński uczestnik walk o Monte Cassino s.13

W czerwcu 1943 uczestniczył w spotkaniu Naczelnego Wodza generała Władysława Sikorskiego z żołnierzami.

Kazimierz Basiński w szeregach 2 Korpusu Polskiego pod dowództwem generała Władysława Andersa przydzielony został do 5 Kresowej Dywizji Piechoty, a w niej do 6 Lwowskiej Brygady Strzelców 18 Batalionu 3 kompanii. Wjechał do Syrii, a potem do Palestyny, Egiptu. W lutym 1944 wypłynął statkiem „Quinn Mary” z Port Saidu do Włoch. Podczas podróży przeżył zderzenie statków na Morzu Śródziemnym. Po przybyciu do Włoch w dorzeczu rzeki Sangro przeszedł pierwsze górskie starcie z Niemcami.

W ostatnich dniach kwietnia 1944 w szeregach 2 Korpusu Polskiego wziął udział w przygotowaniach do bitwy o Monte Cassino. Wieczorem 11 maja wysłuchał przemówienia gen. Władysława Andersa do żołnierzy. Brał udział w zdobywaniu wzgórza Widmo-San Angelo. W czasie drugiego natarcia 17 maja 1944, w przededniu zdobycia Monte Cassino, został ciężko ranny w bok i w prawa rękę granatem ręcznym rzuconym z niemieckich bunkrów. Podczas pobytu w szpitalu na południu Włoch odznaczony został Krzyżem Walecznych.

Po wyleczeniu ran ponownie skierowano go na front. Brał udział w wyzwolaniu wielu miast włoskich. Niestety, na jednym z licznych patroli zwiadowczych został zraniony w lewą rękę i w szpitalu przebywał do końca wojny.

Za zaoszczędzony żołd kupił dwa klarnety i grał w orkiestrze wojskowej w wielu miastach we Włoszech.

Latem 1946 roku w stopniu st. strzelca przewieziony został do Szkocji, a potem do Anglii, gdzie spotkał się ze swoim bratem Henrykiem.

W lipcu 1947 roku Kazimierz Basiński po honorowym zwolnieniu z Polskich Sił Zbrojnych na

Zachodzie powrócił do kraju.



